



PRZEZROCYŚCI

FESTIWAL MARZEŃ



KARTY PRACY

KARTY PRACY PRZEZNACZONE DLA DZIECI W WIEKU 4-6 LAT ORAZ UCZNIÓW KLAS I-III

Zestaw zawiera 5 kart pracy, na których dziecko ma za zadanie odnieść się do swoich marzeń i pragnień oraz stworzyć własne ilustracji do bajki, którą wysłuchało.

Rozwijane umiejętności:

- ▶ empatyczne myślenie,
- ▶ identyfikacja potrzeb,
- ▶ formułowanie celów,
- ▶ kreatywne myślenie.

Do wykorzystania potrzebne będą:

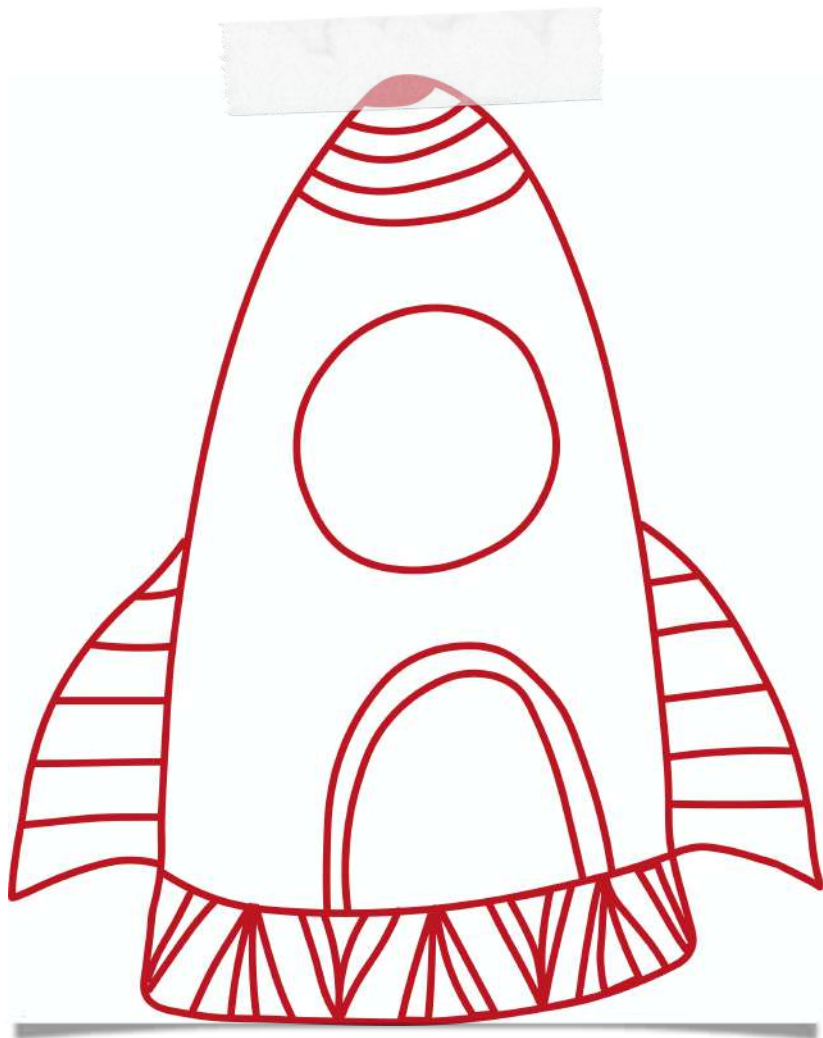
- ▶ kredki, mazaki.

Ważne, by:

- ▶ razem z dzieckiem wysłuchać nagrania,
- ▶ zachęcać dziecko do kreatywnego, nieszablonowego myślenia zadając pytania pomocnicze, np.:
 - ▶ **Co mogłoby sprawić, że ta rakieta będzie szybsza?**
 - ▶ **W jaki sposób domek można unieść w powietrze?**
- ▶ docenić wszystkie myśli i pomysły dziecka, nawet jeśli nie są zbyt trafne, rozbudzając w ten sposób chęć współpracy i ciekawość poznawczą
- ▶ zapytać, co zainteresowało dziecko w bajce, jakie mogłyby być dalsze losy bohaterów, kogo najbardziej polubiło, co je najbardziej zainteresowało etc.

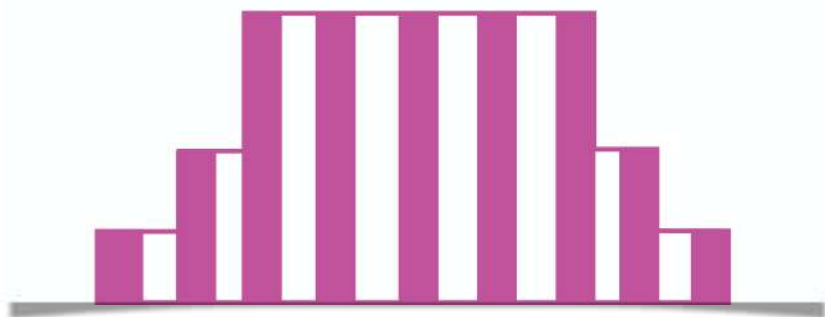
PRZYGOTUJ SWOJĄ RAKIETĘ!

Spróbuj stworzyć własny pojazd kosmiczny! Pokoloruj rakiety i dorysuj do niej dodatkowe elementy: silniki odrzutowe, wizjery, anteny, wszystko, co tylko sobie wymarzysz. Wyobraź sobie, że wyruszasz nią w podróż! W okienku narysuj siebie!



WITAJ NA FESTIWALU MARZEŃ!

Wyobraź sobie, że wchodzisz na podest, aby wszystkim zaprezentować swoje marzenia. Jakie marzenie by to było? Narysuj je!



WYMARZONY PIESEK

Ta Przezroczytka bardzo marzy o psie. Narysuj psiaka, o którym myśli.



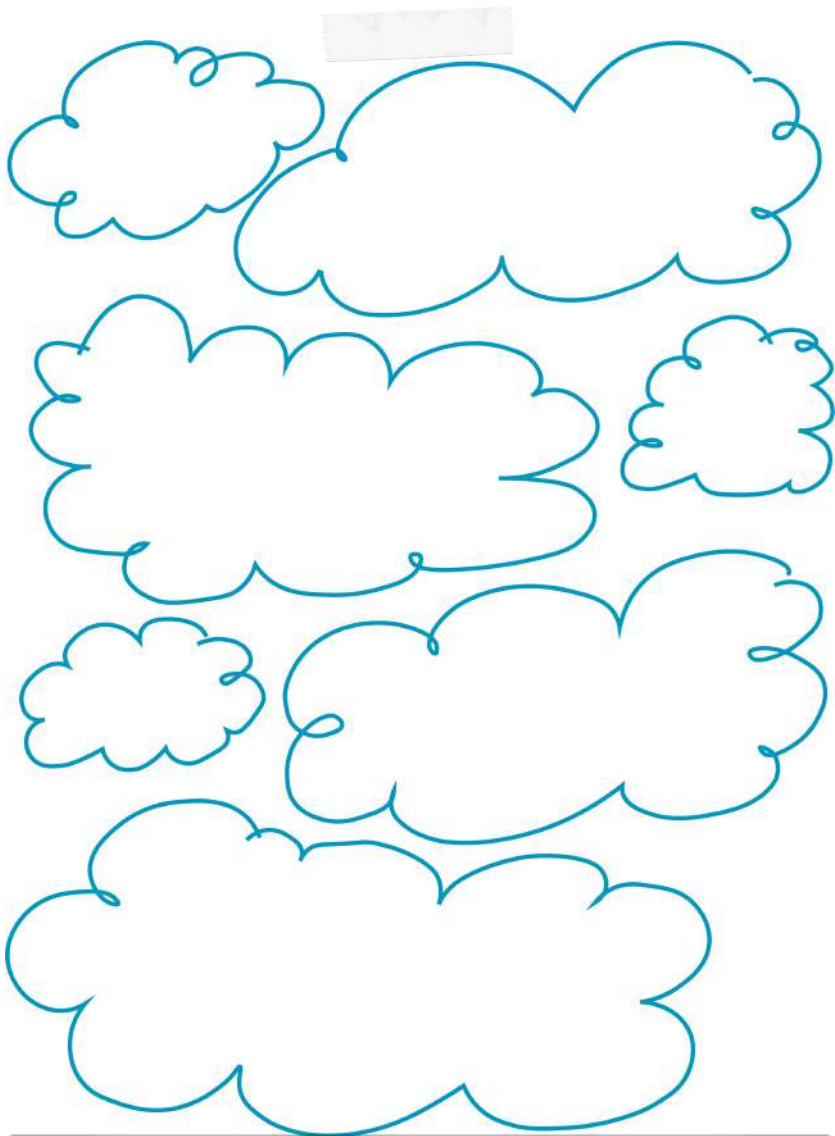
LATAJĄCY DOM

Roja i Brodaty chcieliby zaprojektować latający dom. Zastanów się, w jaki sposób ich domek mógłby unosić się w powietrzu i dorysuj do niego swoje propozycje.



BUJANIE W OBŁOKACH

Warto pobujać w obłokach! Spróbuj narysować w nich swoje marzenia. Wybierz te, które chcesz spełnić oraz te, które wydają się niemożliwe.



BAJKA O PRZEZROCZYSTYCH

FESTIWAL MARZEŃ

Czasami, gdy dopadną cię smutki i tęsknoty, z pomocą przychodzi wyobraźnia. Gdzieś w zakątkach twojej głowy mieści się wielka wytwórnia marzeń i fantazji, której sam jesteś dyrektorem. Zdarza się, że do świata wyobraźni łatwiej wejść, gdy ma się zamknięte oczy. Możesz spróbować, zobaczyć, co się stanie, gdy opuścisz powieki i popłyniesz skojarzeniami tam, gdzie czujesz się najlepiej. Twoje myśli stają się budulcem nowych krain. Możesz je wykorzystać, by stworzyć obraz morza, gór, kwitnącej łąki, wspaniałego placu zabaw. Wymyślić możesz wszystko. I to dokładnie tak, jak chcesz.

Może uda ci się wyobrazić sobie teraz raketę kosmiczną, do której mógłbyś wsiąść i polecieć w podróż?

Jest! Przed nami stoi twoja rakietka. Świetnie dobrane kolory! Chyba nigdy wcześniej nikt takiej nie stworzył, nikomu nie udało się wymyślić tak ciekawego kształtu i faktur. Kosmiczny pojazd jest gotowy do drogi. Wsiądźmy do niego i zobaczymy, gdzie nas zabierze.

Mkniemy wśród planet, księżyców, gwiazd, asteroid. Wokół rozpryskuje się gwiazdny pył, pod nami wyraźnie widać Drogę Mleczną. Automatyczny pilot prowadzi nas do miejsca, które zaznaczone jest jedynie kropką na ekranowej mapie. Tu

wyobraźnia płata figle – dowiemy się, gdzie lecimy dopiero na miejscu. I jeszcze chwilę i przygotowujemy się do lądowania.

Gdy tylko podwozie pojazdu dotyka miękkiego mchu, przybiegają do nas mieszkańcy planety. Przezroczyści, których myśli zobaczyć może każdy, gdyż widoczne są pod skórą, nad oczami. Teraz widzimy, że zastanawiają się, kto do nich przyleciał. Obrazy pojawiające się w miejscu czoła są pogodne, mają przyjemne kolory. Kilkoro tubylców lekko się niepokoi, ale za chwilę ich lęk opada i spokojnie podchodzą się przywitać.

– Witajcie! Świetnie, że przylecieliście właśnie teraz. Trwa u nas festiwal marzeń – mówi Przezroczysty, który jest gospodarzem wioski.

I rzeczywiście, wszędzie dookoła rozwieszono są kolorowe balony. Na pagórku wznoszą się duże namioty, w których krzątają się przezroczyści. Nad festiwalowym miasteczkiem rozpięty jest transparent, na którym ktoś namalował napis „Podziel się marzeniem”.

– Zapraszam do nas, możecie korzystać ze wszystkiego, co przygotowaliśmy – mówi ciepłym głosem mały Bojaźnik, którego poznaliśmy już podczas poprzedniej wycieczki na planetę. W jego głowie pojawiają się kolejne pomysły na to, co moglibyśmy razem robić.

Nagle szeroko uśmiecha się i na czole malca zobaczyć można kilkustopniowy podest, na który się wspina razem z nami. Tajemniczy widok za chwilę wyjaśnia Przezroczysty:

– Naszą tradycją jest pokazywać innym swoje ulubione marzenia. Każdy może wejść na scenę i pomyśleć o tym, czego najbardziej pragnie. W ten sposób cała społeczność może pomóc w spełnieniu tego, o czym ktoś marzy. Jeśli macie ochotę, chętnie zobaczymy wasze.

Bajkowy przewodnik prosi, by iść za nim. Tuż przy ścieżce prowadzącej do namiotów siedzi Brodaty i pisze coś na małych karteczkach. Chyba nie do końca jest zadowolony z tego, co robi, bo co kilka sekund w jego myślach pojawiają się błyski i czarne chmury.

– Co się dzieje, Brodatku? – zagaduje go Przewroczysty.

– Próbuję spisać wszystkie swoje marzenia, ale mam ciągle wrażenie, że żadne z nich się nigdy nie spełni. Że ciągle marzę o czymś niemożliwym – odpowiada zdruzgotany tubylec o sporym owłosieniu.

– Przecież mało realne marzenia też są potrzebne – pociesza go nasz przewodnik – zresztą zobacz! Tam jest nawet specjalne miejsce, gdzie można się nimi wymienić.

Przewroczysty wskazuje na namiot w kolorach nocnego nieba. Brodaty wstaje, zbiera z ziemi swoje karteczki i wszyscy razem kierujemy się w tamtą stronę. W namiocie jest gwarno – mali i duzi mieszkańcy dyskutują zawzięcie.

– Ja od lat chciałbym wybudować tu taką zjeżdżalnię, żeby można by ześlizgnąć się na drugi koniec planety. Ale wszyscy mówią, że nasza kula jest tak mała, że w zupełności wystarcza transport pieszy! – słyszymy, jak pewien staruszek tłumaczy

żarliwie swoje pomysły chudziutkiej piegowatej Przewrocystce o imieniu Roja.

– Rozumiem, jak się możesz czuć! Ja marzę o tym, żeby móc unosić się w powietrzu. I jak tylko zaczynam o tym myśleć, od razu wszyscy dookoła zaczynają się śmiać, że bujam w obłokach. Nawet moje imię wzięło się od tego, że ciągle mi się coś roi w głowie – śmieje się Roja.

– Dzień dobry, witam wszystkich na festiwalowej wymianie marzeń nierealnych – na środek wychodzi sympatycznie wyglądająca, krągła Przewrocysta – zasady są proste – oddajemy innym marzenia, które mogą ich wyciszyć, o których mogą pofantazjować przed snem, albo które zainspirują ich do nowych planów i działań! Pamiętajmy, że nawet jeśli nasze pragnienie wydaje się nie do spełnienia, to nie znaczy, że nie znajdzie się ktoś, kto marzy o tym samym i wie, jak to zrobić.

Brodaty słucha wszystkich uważnie. Nieśmiało wyjmuje swoje karteczki i podchodzi do Roi, która cały czas przyjaźnie na niego zerka. Słyszymy:

– Mówiłaś, że chciałabyś unosić się w powietrzu... Ja marzę o tym, by móc mieszkać w latającym domu... może razem pomyślimy, jak to zrobić?

Roja szeroko się uśmiecha, a w jej głowie od razu pojawiają się przeróżne projekty. Jednym z nich jest chatka niesiona do góry przez całą gromadę balonów napełnionych helem.

Przewrocysty wygląda z namiotu i pod skórą jego czoła pojawia się zegarek. Chyba jest spóźniony... Rusza przed

siebie, wprost na centralny placyk, dookoła którego ustawione są namioty. Na samym środku stoi podest, który widzieliśmy już w myślach Bojaźnika. Bardzo podobny, jedyną różnicą jest to, że wygląda na zdecydowanie niższy, a schodki wydają się mniej strome. Można się domyślić, że maluch po prostu bał się na niego wejść, stąd takie myśli.

– **Ja chętnie wejdę pierwsza** – mówi dziewczynka, która próbuje w swojej głowie myśleć o pustym niebie, tak, by nikt wcześniej nie wiedział, co chce zaprezentować.

Wchodzi na scenę i po kilku chwilach możemy zobaczyć pieska, który w jej marzeniach biega wokół niej. Między uszami psiaka również widać przywiązanie, jakie chciałyby zbudować z nim odważna dziewczynka ze sceny.

– **U nas nie ma czworonogów, ale może wy przywieźliście jakiegoś z waszej planety** – szepcze do nas Przewroczysty.

Wyobraźnia nie ma granic. To, że masz za sobą wymyślenie rakiety i jej wnętrza już wcześniej, nie oznacza, że nie można czegoś do tej fantazji dodać. Poszukaj w swojej pamięci zwierzątko, które można podarować tej dziewczynce. Dokładnie wyobraź sobie, jak może wyglądać piesek. Czy jest mały? Czy duży? Jaki ma charakter i umaszczenie? O, już chyba coś widzimy. Uchylają się drzwiczki kosmicznej raketki i wybiega z nich nowy przyjaciel małej przewroczystki.

– **Oh, dziękuję!!** – krzyczy nasza nowa przyjaciółka – **jestem ogromnie wdzięczna!!**

Przytula swoją nową pociechę i wzruszona schodzi ze sceny – jeśli chcesz, spróbuj i ty podzielić się marzeniami.

Wchodzisz na podest wolno i spokojnie. Potrzebujesz czasu, by w głowie pojawiło się pragnienie, które chcesz pokazać na tej malutkiej planetce. Rozejrzyj się dookoła, zobacz twarze swoich kosmicznych znajomych i pomyśl o tym, czego bardzo chcesz. Jakie jest to marzenie? Zamknij oczy, a na pewno za chwilę się pojawi.

Przezroczyści uśmiechają się. Lubią się dzielić tym, o czym marzą. Cenią sobie twoją odwagę i to, że nie obawiasz się swojej wyobraźni.

Powrotna droga rakieta również pełna jest spokoju. Wokół nas panuje cisza, możemy spokojnie przyglądać się nieziemskim widokom. Udało Ci się dzisiaj udowodnić, że w swojej głowie możesz zbudować wszystko, co tylko chcesz.